

**(Il Messaggero - S.Carina) Nie potrzeba było sparingu z Athleticem Bilbao by potwierdzić, że Roma jest spóźniona. Wystarczyło przeanalizować kadre do dyspozycji Fonseci. Na apelu brakuje środkowego obrońcy, środkowy napastnik (Dzeko) jest na wylocie) i nie wybrano jeszcze ofensywnego skrzydłowego, który powinien zastąpić El Shaarawyego. Jeśli dodać do tego, że jeden z dwójki środkowych pomocników chcianych przez trenera (Veretout) nie pojawił się jeszcze na boisku i że odejście Faraona można zamazać (w niektórych meczach) przez przesunięcie Florenziego plus pozyskanie prawego obrońcy (Hysaj lub Zappacosta), obraz, który się pojawia - na piętnaście dni przed startem sezonu - jest jeszcze bardziej mglisty. Nie dlatego, że nie ma się pewności co do tego czy ci piłkarze przyjdą, ale po prostu dlatego, że Fonseca chciał ich mieć wcześniej.**

Petrachi, przyhamowany przez graczy na wypowiedzeniu i niektóre kwestie z kontraktami wystartował z handicapem. Z Karsdorpem w Feyenoordzie i Olsenem kierującym się do Montpellier pożegnania dojdą do dwunastu graczy. Mercato Romy jest jednak zablokowane przez Dzeko. Historia jest znana: Edin naciska an transfer do Interu, który teraz gdy ma Lukaku nie musi się już spieszyć tak jak wcześniej. Wczoraj agent Martina spotkał się w Mediolanie z dyrektorem sportowym z Salento. Oficjalnie by zaproponować mu kilku młodych chorwackich piłkarzy. W rzeczywistości spotkanie posłużyło zaktualizowaniu sytuacji Bośniaka. Roma podkreśliła, że sytuacja nie może się wydłużać. Jeśli Inter chce gracza musi zaoferować 20 mln euro. Po południu Petrachi wrócił do Włoch, spotkał się z wieloma agentami. Wśród nich był negocjator, który zaproponował Ben Yaddera. Profil gracza podoba się, ale problem dotyczy klubu, w którym gra: Sevilli. Relacje z Monchim graniczą z zerowymi (i piłkarza chce też Monaco). W rzeczywistości dyrektor sportowy czeka przede wszystkim na sprawdzenie najbliższych ruchów Juventus. Jeśli dojdzie do wymiany Icardi-Dybala, otworzyłaby się sprawa Higuaina. W przeciwnym razie Roma pozostawałaby razem z Napoli zainteresowana Icardim, który jednak wydaje się być nie do ruszenia, jeśli chodzi o swój wybór pozostania w Mediolanie (lub przenosin do Turynu). Ciekawostka: wczoraj krążyła plotka, że brat Pipity był w jednym z hoteli w dzielnicy Eur by rozmawiać z kierownictwem Giallorossich. Hipotezom zaprzeczyły wszystkie strony sprawy.

Tymczasem zakończenie mercato zakupowego w Anglii nie doprowadziło do zmiany scenariusza w sprawie Alderweirelda. W Trigorii nie stracili nadziei, ale zaczynają brać pod uwagę inne kierunki. Z zainteresowaniem, dla przykładu, śledzi się drogę Torino w Lidze Europy. W przypadku braku awansu do rozgrywek Petrachi wróciłby po Nkoulou. Werdykt jednak pojawi się dopiero na koniec miesiąca (29). Fonseca potrzebuje obrońcy dużo wcześniej. Zaoferowany został Brazylijczyk Leo Pereira (Atletico Paranaense), ale poszukiwane CV jest inne. Roma chce doświadczonego defensora, który zna europejską piłkę (w związku z tym pozycje stracił też Verissimo). Tym nazwiskiem jest Lovren. Po zapewnieniach dotyczących kondycji fizycznej (Chorwat ma za sobą problemy z przepukliną) w ostatnich godzinach wrócił mocno kierunek, który prowadzi do obrońcy Liverpoolu.

Autor: abruzzi